

Rozmowa z ks. dr. hab. Romanem Bogaczem, prof. UPJPII i ks. dr. Romanem Mazurem, pracownikami naukowymi Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, autorami *Pełnej konkordancji do Biblii greckiej* i *Słownika analitycznego do Biblii greckiej*

(M.M.) **Pod koniec 2021 roku ukazały się *Pełna konkordancja do Biblii greckiej* oraz *Słownik analityczny do Biblii greckiej* – ogromne dzieła, pierwsze tego typu w Polsce i na świecie publikacje dotyczące Biblii greckiej, opracowane przez Księży. Teraz jesteśmy świadkami kolejnego wydawniczego wydarzenia...**

(R.B.) Najnowsze nasze dzieła: *Analytical Lexicon of the Greek Bible* oraz *A Complete Concordance to the Greek Bible* są dwoma publikacjami w języku angielskim. Są to zasadniczo tłumaczenia z języka polskiego, ale od polskiego wydania różni je nie tylko tłumaczenie: wiele rzeczy zostało uzupełnionych i całkowicie zrezygnowaliśmy ze stosowania skrótów. Wszystkie informacje, pełne objaśnienia gramatyczne zostały podane w pełnym opisie. Poza tym ks. Roman Mazur dopracował tu bardzo ciekawe rzeczy...

(R.M.) Uzupełniliśmy analizę gramatyczną wszystkich przymiotników liczebnych. W języku angielskim, w dostępnych dotychczas analizach, te zagadnienia były pomijane, dlatego że język angielski nie posiada rodzaju gramatycznego obowiązującego w takiej analizie, którą posiada język grecki, więc to zostało uzupełnione i to jest *novum*. Zmienił się format graficzny – to znaczy dodaliśmy tak zwaną żywą paginę, więc jest łatwość w wyszukiwaniu w wersji drukowanej oraz tak jak było dotychczas w wersji PDF, obydwie dzieła posiadają wbudowany indeks, co ułatwia bardzo szybkie wyszukiwanie w programie Adobe Acrobat, które trwa poniżej 2 sekund – dodajmy – przeszukiwanie 25 tysięcy stron.

(R.B.) Wyszukiwać można w językach polskim, angielskim i greckim, można też wyszukiwać sigła biblijne. Każde hasło słownika podaje dokładnie miejsca biblijne, w których znajdują się poszczególne formy gramatyczne. Jest to pierwsze wydanie słownika do całej Biblii greckiej, czyli zarówno do Starego, jak i do Nowego Testamentu, w formie analitycznej: podane są wszystkie miejsca, gdzie te poszczególne hasła występują. Oczywiście można od razu z łatwością znaleźć, od jakiego słowa są wyprowadzone wszystkie formy gramatyczne, które są w Piśmie Świętym. Można je w słowniku od razu zlokalizować.

Czy tutaj wersję angielską wydano analogicznie do poprzedniego polskiego wydania, gdzie 3 tomy słownika ukazały się w druku? I tyle samo, co w wersji polskiej, jest tomów elektronicznych w języku angielskim?

(R.M.) Dokładnie. Podstawą wydania anglojęzycznego było wydanie polskie i tutaj oczywiście jest ten sam układ, to znaczy konkordancja jest opublikowana tylko w formie elektronicznej i jest to jeden plik podzielony na 25 części odpowiadających 25 literom alfabetu greckiego. W przypadku słownika istnieje wersja drukowana oraz elektroniczna. Wydawnictwem, które opublikowało wersję angielską naszych dwóch publikacji, jest Vandenhoeck & Ruprecht (imprint Brilla). Jest to wydawnictwo o bardzo wysokiej reputacji, które przeprowadza wielostopniową recenzję każdej publikacji. Konkluzja recenzji stanowiła między innymi, że jest to pierwsze tego typu dzieło na świecie w języku angielskim. Przypomnijmy, że wersja polska ukazała się dzięki finansowaniu UPJPII w Wydawnictwie UNUM Polskiego Towarzystwa Teologicznego.

Mówimy o wadze dzieła, w sensie wartości, ale także możemy mówić o jego wadze w sensie fizycznym.

(R.M.) Tak jest dokładnie, jeśli chodzi o leksykon, trzy tomy ważą łącznie aż 8,25 kg.

Odbiorcą tak specjalistycznego dzieła jest zapewne bardzo elitarne grono naukowców, badaczy... Kogo Księża jako specjaliści biblistyki widzą w tym gronie odbiorców?

(R.B.) Owszem, adresujemy nasze publikacje do specjalistów, ale nie tylko do nich. Do postugiwania się konkordancją wymagana jest znajomość języka greckiego, jest ona przeznaczona głównie dla biblistów czy szerzej – do teologów, którzy potrafią czytać w języku greckim. Natomiast jeśli chodzi o słownik, mogą korzystać z niego wszyscy ci, którzy znają przynajmniej alfabet grecki, żeby mogli wyszukać dany termin, a wtedy od razu znajdą pełne objaśnienia, które mogą im znacznie naświetlić rozumienie poszczególnych haseł. Zauważyliśmy, że nasz słownik jest chętnie cytowany przez młodych badaczy, którzy nie uzyskali jeszcze stopnia doktora.

Słyszałam, że wersje polska i angielska zarówno słownika, jak i pełnej konkordancji Biblii greckiej to jeszcze nie jest koniec Księży działań w tym temacie. W jakim kierunku podąża teraz myślenie Autorów opracowania tego dzieła?

(R.M.) Wydaniem polskiej wersji konkordancji i słownika rozpoczęliśmy wydawanie serii wydawniczej pod nazwą Instrumenta Biblica. Prawdopodobnie w przyszłym roku będzie już gotowa konkordancja i słownik aramejskiej części Biblii. To jest 6 fragmentów ksiąg, które będą miały taki sam układ graficzny – to znaczy będzie konkordancja i słownik. One objętościowo będą zdecydowanie mniejsze. W planach mamy także rozpoczęcie prac nad konkordancją i słownikiem hebrajskim. Mielibyśmy wtedy opracowany od strony metodologicznej pełny zestaw narzędzi do wszystkich języków biblijnych, w których ukazało się Pismo Święte.

Bardzo dziękuję.

(Rozmawiała Marta Mastyło)